**Dbamy o naszą planetę**

**Jestem przyjacielem przyrody.**

* **Piosenka „Ziemia, wyspa zielona”**

<https://www.youtube.com/watch?v=_SKe11ntnGc>

Nie warto mieszkać na Marsie,  
Nie warto mieszkać na Wenus.  
Na Ziemi jest życie ciekawsze,  
Powtarzam to każdemu.  
  
**Ref.  
Bo Ziemia to wyspa , to wyspa zielona,  
Wśród innych dalekich planet.  
To dom jest dla ludzi, dla ludzi i zwierząt,  
Więc musi być bardzo zadbany.**  
  
Chcę poznać życie delfinów  
I wiedzieć co piszczy w trawie.  
Zachwycać się lotem motyla  
I z kotem móc się bawić.  
 **Ref.  
Bo Ziemia to …………**  
  
Posadźmy kwiatów tysiące.  
Posadźmy krzewy i drzewa,  
Niech z nieba uśmiecha się słońce,  
Pozwólmy ptakom śpiewać.  
  
**Ref.  
Bo Ziemia to …………..**

* Słuchanie opowiadania „ Wielka przygoda małej Zosi” B. Lewandowskiej

(*w trakcie czytania zadawanie dzieciom pytań do poszczególnych fragmentów, odwołanie się do poniżej przedstawionych zdjęć, bogacenie słownictwa dzieci – nazwy zwierząt występujących w opowiadaniu*)

**WIELKA PRZYGODA MAŁEJ ZOSI**

Biedronka – Kropeczka mieszkała na łące pod listkiem koniczyny. Dobrze jej tu było. Przeszła na łąkę Zosia. Posadziła małą biedroneczkę na dłoni i powiedziała:

-         Masz czerwoną sukienkę, to i domek musisz mieć czerwony.

I zamknęła Kropeczkę w pudełku od zapałek. Były tu cztery gładkie ściany, ale nie było koniczyny ani grzejącego słonka, ani błękitnego nieba.

A kiedy wieczorem Zosia zasnęła, poczuła nagle, że robi się coraz to mniejsza                  i mniejsza... Wreszcie była tak malutka, że mogłaby się wykąpać w mamusinym naparstku jak w wannie. Wtedy przyszła do niej Kropeczka.

-                     Chodź ze mną – powiedziała.

I Zosia poszła z biedronką na łąkę. Teraz trawy wydawały jej się wielkie jak drzewa. Szumiały jak las. Z gęstwiny wyszedł ogromny chrząszcz.

-                     Kto mi spać przeszkadza? – mruczał rozgniewany.

Zosia przestraszyła się jego groźnych rogów. Zaczęła uciekać co sił w małych nóżkach. O mało nie wpadła w gęstą sieć pająka! W tej sieci siedziała zapłakana pszczoła.

-                     Uwolnię cię, nie płacz... – obiecała Zosia

Małymi paluszkami rozrywa nitki. Prędko, prędko, bo pająk może wrócić lada chwila! Oho! Już nadchodzi! Z daleka krzyczy: „ Ja wam dam!, Ja wam dam!” Może sobie krzyczeć! Nic już nie zrobi ani pszczole, ani Zosi!

Pszczoła poleciała z Zosią do ula. Strażniczka zaprowadziła je do królowej. Opowiedziała Zosia o całej przygodzie.

- Bzum – bzum – zbum – zabrzęczała królowa. Jesteś bardzo dzielna  Zosiu. A w nagrodę weź dwa dzbany miodu.

Wyszła Zosia z ula. Dźwiga dzbany. Miodek pachnie znakomicie. Spróbowała raz              i drugi...

Nie zdążyła po raz trzeci oblizać paluszków, bo z wielkim szumem i bzykaniem nadleciały osy – łakomczuchy. W mig wylizały dzbany i dalejże gonić Zosię! A żądła miały ostre jak szpileczki! Kto wie, co by się z Zosią stało, gdyby Kropeczka nie przybiegła na pomoc.

-         Siadaj mi na grzbiecie! – zawołała. Rozwinęła skrzydełka i... frunęła wysoko.

-         Już mnie nie złapiecie, obrzydliwe osy! – cieszyła się Zosia.

-         Zaraz wam pokażę: „Zyg, zyg, marcheweczka”...

Podniosła rączki i... poleciała w dół!

Chlup! Wpadła w środek ogromnego stawu. Karp, który tu mieszkał, bardzo się zdziwił: „Jeszcze takiej ryby nigdy nie widziałem. Może zjeść ją na śniadanie?”. Nie zjesz, karpiu, Zosi, bo po wędce już ucieka na powierzchnię wody!

              Usiadła na listku jak na wysepce. I martwi się: „Kto mi pomoże dopłynąć do brzegu?”.

- Ja! – powiedział nartnik. – Przecież umiem sunąć po wodzie!

Siadła Zosia nartnikowi na grzbiecie. Za chwilę była na brzegu. Spotkała tu pracowite mrówki.

-         co robicie? – spytała.

Ale mrówki nie miały czasu na rozmowę. Naprawiały mrowisko, które nocą popsuł deszcz. Pomagała im Zosia w pracy. A potem pokazały jej mrówki całe mrowisko. Taki był tam ruch i gwar, jak na ulicach prawdziwego miasta!

              Najbardziej podobał się Zosi żłobek. Tu wylęgały się z jajeczek małe mrówki. Opiekowała się nimi Zosia, dopóki nie podrosły. A kiedy już umiały chodzić, poszła             z nimi na spacer. Wesoło bawiły się na łące. Nagle rozległ się hałas, tupanie. To chłopcy przybiegli na łąkę z siatką na motyle. Uciekły mrówki. Zosia schowała się pod listkiem.

              Zaszumiało, zahuczało, zachwiał się listek i... już Zosia zaplątana w gęstą siatkę! Na próżno krzyczała. Głos miała cichy jak szelest trawki. Nikt jej nie słyszał.

- Masz czerwoną sukienkę, to i domek musisz mieć czerwony – powiedział chłopiec.             I zamknął ją w pudełku od zapałek.

         Były tu cztery  gładkie ściany, ale nie było zielonego listka ani grzejącego słońca, ani błękitnego nieba. I wtedy Zosia obudziła się. A potem otworzyła pudełko.

- Biedroneczko – Kropeczko, leć na łąkę do pachnącej koniczyny, błękitnego nieba              i grzejącego słonka!





* **Pytania do tekstu:**

Co się stało, gdy dzieci złapały Zosię w siatkę na motyle?

Co zrobiła Zosia, gdy się obudziła?

Jak zachowuje się przyjaciel przyrody?

Czy jestem przyjacielem przyrody? – dzieci podają przykłady.

* **Cieszę się piękną zdrowa ziemią?**

**22 KWIETNIA ŚWIATOWY DZIEŃ ZIEMI**

****

<https://www.youtube.com/watch?v=PYd88-RyaLs>

<https://www.youtube.com/watch?v=zleExE18fqQ>

* **Rozmowa na temat sposobów dbania o środowisko z wykorzystaniem filmików edukacyjnych i poniższych plansz.**
* **Objaśnienie dziecku terminu ekologia w przystępny sposób**

## Co to jest ekologia – definicja dla dzieci

Ekologia jest jedną z nauk która najprościej rzecz ujmując zajmuje sie przyrodą – czyli wszystkim, co nas otacza. **Ekologia w dosłownym tłumaczeniu z języka greckiego oznacza naukę o domu**. Środowisko to przecież nasz dom – miejsce, w którym żyjemy. To właśnie w nim dorastamy, uczymy się nowych rzeczy. Ekologia bada wszystkie zależności pomiędzy każdym organizmem zamieszkującym nasze środowisko. To znaczy, że w jej zakres wchodzą oddziaływania nie tylko ludzi ale również zwierząt oraz roślin.

****

****

* **Praca plastyczna – wiosenne drzewko z efektem 3D**

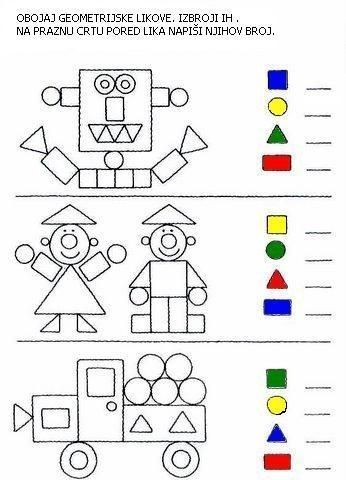
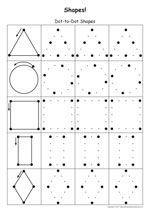
****

<http://www.kreatywniewdomu.pl/2019/02/wiosenne-drzewko-z-efektem-3d.html>

* **Po co nam prąd?**
* Wysłuchanie opowiadania G. Kazdepke „Pstryk”

<https://www.youtube.com/watch?v=xa-s9C64mZw>

* Rozmowa na temat wykorzystania prądu oraz zasad bezpiecznego korzystania z urządzeń elektrycznych na podstawie doświadczeń dzieci i wysłuchanego opowiadania „Pstryk.
* Karty pracy (figury geometryczne).



* **Ćwiczenia grafomotoryczne – wycinanie nożyczkami**.
* **Zabawy ruchowe na świeżym powietrzu.**

*Pozdrawiam M. Targosz*